

Albin Głowacki

Nadanie tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Łódzkiego Profesorowi Tadeuszowi Wyrwie

Przegląd Nauk Historycznych 7/1, 241-242

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

KRONIKA NAUKOWA

Nadanie tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Łódzkiego Profesorowi Tadeuszowi Wyrwie



W reprezentacyjnym gmachu Uniwersytetu Łódzkiego – Pałacu Biedermanna – na uroczystym posiedzeniu Senatu UŁ odbyła się 27 czerwca 2007 r. ceremonia wręczenia dyplomu doktora honoris causa UŁ wybitnemu historykowi i pisarzowi emigracyjnemu – prof. Tadeuszowi Wyrwie (ur. 1926). Na wniosek Rady Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ 16 kwietnia 2007 r. Senat UŁ uhonorował dokonania naukowe i zasługi dla niepodległości Polski jednego z najbardziej cenionych humanistów polskich, przyznając mu godność doktora h.c.

W podniosłej uroczystości, w łódzkim święcie polskiej inteligencji, uczestniczyli przedstawiciele władz miasta oraz innych łódzkich uczelni, pracownicy naukowcy UŁ, studenci i dziennikarze.

Sylwetkę prof. T. Wyrwy – jego trudną drogę życiową, kolejne awanse służbowe oraz obszerny dorobek naukowy – przedstawił zebrany prof. Andrzej M. Brzeziński z Instytutu Historii UŁ – promotor w przewodzie doktorskim dostojnego gościa. Następnie Rektor UŁ, prof. Wiesław Puś, w towarzystwie dziekana Wydziału Filozoficzno-Historycznego i promotora, wręczył prof. T. Wyrwie dyplom doktora honoris causa Uniwersytetu Łódzkiego i złożył mu gratulacje. Dziękując za to wyróżnienie, prof. T. Wyrwa stwierdził, iż zaszczyt, jaki go spotkał, ma dwa wymiary. Pierwszy wiąże się z tym, że jest to wyróżnienie emigracyjnego historyka z pokolenia okresu drugiej wojny światowej, zjednoczonego wokół idei wspólnej walki o niepodległość ojczyzny i wolność człowieka. Podkreślił,

że siłą napędową jego pokolenia było patriotyczne wychowanie, otrzymane w międzywojennym dwudziestoleciu, i związana z tym gotowość poświęcenia wszystkiego, także życia, dla dobra własnego kraju. Drugi wymiar otrzymanego zaszczytu – to poznawcza oraz moralno-wychowawcza funkcja dyscypliny naukowej, którą uprawia. Przypomniawszy, że historia jest nauczycielką życia, że stanowi zbiorową pamięć wielu pokoleń, spośród których każde ma własny stosunek do przeszłości. Według prof. T. Wyrwy historia – jako nauka – polega na rzetelnym odtwarzaniu tego, co się działo – bez przemilczania niewygodnych momentów, bez tendencyjnej interpretacji, bez „rehabilitacji” faktów i zdarzeń dla doraźnych celów politycznych. Na zakończenie zauważył, że trudno jest mówić o przeszłości narodu lub kraju, jeśli nie zna się dobrze jego dziejów, jeśli nie ma się o nich rzetelnej wiedzy.

Z okazji otrzymania doktoratu honoris causa UŁ nadeszły do Łodzi na ręce prof. T. Wyrwy listy gratulacyjne z różnych polskich uczelni. Gratulacje i kwiaty otrzymał on także od władz UŁ, przyjaciół, znajomych i pozostałych uczestników uroczystości. Po jej zakończeniu nowy doktor honoris causa UŁ podpisywał zainteresowanym swoje książki: *Pokoleniowe rozstaje dróg* (Lublin 2007) oraz *Postannictwo historii czasu pogardy i zakłamania* (Lublin 2004).

ALBIN GŁOWACKI
Uniwersytet Łódzki

Życiorys naukowy Profesora Tadeusza Wyrwy

Tadeusz Wyrwa urodził się 15 marca 1926 r. w Warszawie. Jako młodzieniec walczył na Kielecczyźnie w oddziale AK dowodzonym przez ojca – Józefa Wyrwę. W 1945 r. został aresztowany przez UB i więziony, najpierw w Końskich, a następnie w Łodzi. Zdołał uciec z więzienia, ale zagrożony ponownym aresztowaniem, podjął decyzję o nielegalnym opuszczeniu Polski. W 1947 r. przedostał się przez Czechosłowację do Niemiec Zachodnich. Na uniwersytecie w Kilonii rozpoczął studia prawnicze. Nie mogąc uzyskać prawa stałego pobytu, w 1949 r. zdecydował się wyjechać do Stanów Zjednoczonych. Tutaj, na początku 1950 r., popadł